

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **A. O.**,
skazanego za czyny z art. 189 § 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2020 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 6 lipca 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego A. O. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P.B. (Kancelaria Adwokacka w P.) kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońcy z urzędu skazanego A.O..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 6 lipca 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał A. O. za winnego popełnienia czynu z art. 189 § 3 k.k., art. 191 § 2 k.k., art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności (pkt 1). W punkcie 3 wyroku przypisano A. O. czyn z art. 189 § 3 k.k. w zw. art. 191 § 2 k.k. i z art. 217 § 1 k.k. w

zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy orzekł wobec A. O. karę łączną 7 lat pozbawienia wolności (pkt 4). W punkcie 6 wyroku, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zasądzone od ww. i innego współoskarżonego, solidarnie, na rzecz pokrzywdzonych zadośćuczynienia za doznane krzywdy fizyczne i psychiczne. Ponadto zaliczono na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności oraz rozstrzygnięto o kosztach sądowych (pkt 7 – 9).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę A. O., Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób, że zmodyfikował opisy czynów przypisanych A. O. w pkt 1 i 3 wyroku Sądu I instancji i przyjął, że czyny te stanowią odpowiednio przestępstwa z art. 189 § 3 k.k., art. 191 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 189 § 3 k.k., art. 191 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. (pkt 1a i pkt 1c). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy (pkt 2).

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł obrońca skazanego, który orzeczeniu temu zarzucił:

„1. rażąco obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez brak wnikliwego rozpoznania zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego obrazy art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 oraz 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady obiektywizmu oraz dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonych J. S. oraz A. H. (zarzut nr 2 apelacji) i odniesieniu się przez Sąd II instancji do tego zarzutu w sposób ogólnikowy, co doprowadziło do bezkrytycznego przyjęcia przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji (co w konsekwencji uczyniło środek dowodowy w postaci zeznań A. H. podstawą do ustalenia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonego O., a skutkiem w postaci naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonych oraz pozbawienia ich wolności), podczas gdy zarzut kwestionował, że to A. O. kierował działaniami, które miały miejsce w pawilonie przy ul. P. w Z., obciął palec J. S. oraz zeznań A. H. w zakresie, w którym w/w pokrzywdzony stwierdza, że wszystkie obrażenia były wynikiem wyłącznie bicia go gaśnicą przez

A. O., a po drugie odmówienie przymiotu wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego J. S. w zakresie w jakim twierdzi, że to P. C. był osobą decyzyjną, wydającą polecenia A. O. i używającą przemocy wobec pokrzywdzonych, a tym samym rolą Sądu II instancji przy rozpatrywaniu powyższego zarzutu winno być ponowne dokładne i szczegółowe zbadanie kwestii rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych oraz ocena wiarygodności poszczególnych ich fragmentów w zakresie wskazanym zarzutem apelacyjnym;

2. rażąco obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez brak właściwego rozpoznania zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego, dotyczącego obrazy art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. przez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz dowolną, a nie swobodną ocenę dowodu z wyjaśnień współoskarżonego - P. C. (zarzut 2 apelacji) i odniesienie się przez Sąd II instancji do tej części zarzutu, w której obrońca kwestionował wiarygodność wyjaśnień P. C. ze względu na przyjętą przez oskarżonego linię obrony, przy jednoczesnym braku szczegółowego odniesienia się przez Sąd II instancji do okoliczności wyraźnie podnoszonej w przedmiotowym zarzucie, a mianowicie okoliczności, że oskarżony C. próbował pomówić A. O., "przerzucić" na niego odpowiedzialność za swoje zachowanie względem pokrzywdzonych, a tym samym, że jego wyjaśnienia się niewiarygodne, a oskarżony O. miał niewielki udział w zarzuconych czynach w sytuacji gdy to P. C. został poproszony przez D. B. by przy użyciu przemocy odzyskał od A. H. zabrane rzeczy oraz pieniądze i to współoskarżony C. powiedział, że "zajmie się tą sprawą", co jest bez wątpienia okolicznością, która wpływa na jego wiarygodność (tym bardziej, że treścią jego wyjaśnień było pomówienie drugiego oskarżonego, co stało się podstawą przypisania czynności sprawczej oskarżonemu A. O.) i powinna być wyraźnie zbadana przez Sąd II instancji;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż oskarżony A. O. wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona czynu z art. 189 § 3 k.k., w sytuacji gdy po dokonaniu szczegółowej analizy okoliczności niniejszej sprawy, zeznań

pokrzywdzonych i świadków oraz współoskarżonych nie sposób przypisać oskarżonemu A. O. winy za pozbawienie któregośkolwiek z pokrzywdzonych wolności, które to pozbawienie wolności łączyłoby się ze szczególnym udręczeniem, które to udręczenie wynikało z zachowania A. O. wobec pokrzywdzonych.”

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w zakresie, w jakim utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

W odpowiedzi na powyższą kasację Prokurator Rejonowy w Z. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A. O. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w punkcie 1 i 2 kasacji należy stwierdzić, że tezie skarżącego o naruszeniu przez Sąd odwoławczy i to naruszeniu w sposób rażący przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przeczy argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny należycie ocenił wszystkie zawarte w apelacji obrońcy A. O. zarzuty oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji, przedstawił swój tok rozumowania. Tymczasem lektura zarzutów kasacji i ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że skarżący w istocie zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd I instancji, zaaprobowanej przez Sąd odwoławczy, prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych.

W zarzucie I i II kasacji wskazano na naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., w powiązaniu z art. 410 k.p.k. w sytuacji, gdy apelacji nie podnoszono zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. Apelacja obrońcy, której zarzuty zostały, zdaniem skarżącego, nienależycie rozpoznane, wskazywała na błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz zawierała zarzut rażącej niewspółmierności kar orzeczonych wobec A. O.. Do zarzutów tych Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się, odpowiednio, na stronach 8 - 9, 5 - 7 i 10 - 11 uzasadnienia wyroku, a przedłożona tam argumentacja jest wyczerpując, prawidłowa i świadczy o wnikliwym i merytorycznym a nie jedynie formalnym rozważeniu zarzutów apelacyjnych.

Wobec niepodniesienia w apelacji zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k., zaś sformułowania go dopiero w kasacji w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., jedynie tytułem przypomnienia wskazać należy, że nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, jednakże przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Orzekający w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a obrońca skazanego nie wykazał, aby oceniając zebrany w sprawie materiał pominięto jakikolwiek dowód przeprowadzony na rozprawie, albo też poczyniono ustalenia na podstawie dowodu, który nie został przeprowadzony i ujawniony na rozprawie. Tymczasem skarżący, poza formalnym powołaniem tego przepisu nie wskazał, na czym to naruszenie miałoby polegać, natomiast w dalszym ciągu odwołuje się do już przeanalizowanej w toku kontroli odwoławczej argumentacji.

Jeden z podniesionych w apelacji zarzutów dotyczył błędnie przyjętej oceny zachowania A. O. poprzez przypisanie mu w ramach kumulatywnej kwalifikacji czynów z art. 189 § 3 k.k. Obrońca postulował zakwalifikowanie zachowań skazanego z art. 189 § 1 k.k. Dokonując kontroli orzeczenia, Sąd odwoławczy uznał, że ocena zachowań jako wyczerpujących znamiona czynów z art. 189 § 3 k.k., jest prawidłowa. W sposób wyczerpujący Sąd ten omówił, z jakich powodów ustalenia i rozważania Sądu I instancji dotyczące tego, że A. O. pozbawił wolności pokrzywdzonych ze szczególnym udręczeniem, są słuszne i uzasadnione w świetle przeprowadzonych dowodów, a argumentacja zaprezentowana w apelacji nie może stanowić skutecznej przeciwwagi do prawidłowo umotywowanego stanowiska Sądu Okręgowego. W związku z podniesionym zarzutem apelacyjnym, Sąd odwoławczy odniósł się do prawidłowości oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonych J. S. i A. H., świadka D. B., które to ewidentnie wskazywały, jakie zachowania przedsięwziął skazany wobec obu pokrzywdzonych. Sąd Okręgowy wskazał na brutalność skazanego wobec pokrzywdzonego J. S. (kopanie, zadawanie uderzeń ręką,

gaśnicą i młotkiem, stawanie na krtani, przytrzymywanie pokrzywdzonego w czasie obcinania mu palca). Nie podzielił też argumentów apelacji na rzecz tezy, że pozbawienie wolności pokrzywdzonego A. H. nie przybrało postaci kwalifikowanej i nie odbyło się ze szczególnym udręczeniem. W tym względzie Sąd Apelacyjny ponownie przywołał zeznania tego pokrzywdzonego, który wskazywał, że był bity przez A. O. rękami i gaśnicą, zaś obaj oskarżeni grozili mu obcięciem palca (s. 7 – 8 uzasadnienia).

Sąd II instancji poddał też rzetelnej analizie zarzut dotyczący błędnej oceny materiału dowodowego, w mianowicie zeznań pokrzywdzonych, D. B. czy też wyjaśnień współoskarżonego P. C. (s. 5 – 6 uzasadnienia). Rozważając podnoszone w tym zakresie zastrzeżenia obrońcy A. O., Sąd II instancji wskazał, że rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych dotyczących przebiegu zdarzeń wynikały z obawy przed sprawcami i dopiero fakt ich zatrzymania i osadzenia w jednostkach penitencjarnych umożliwił świadkom swobodne i pozbawione obaw zrelacjonowanie o zdarzeniach z udziałem m.in. A. O.. Jednocześnie Sąd II instancji zakwestionował to, by wyjaśnienia skazanego mogły być uznane za wiarygodne w całości, jak tego chciał obrońca, ponieważ w rzeczywistości dowód ten nie korelował z żadnym innym przeprowadzonym w przedmiotowej sprawie (a uznanym za wiarygodny, w szczególności mieć tu na uwadze należało relacje pokrzywdzonych). Sąd Apelacyjny nie przychylił się również do stanowiska obrońcy twierdzącego, że mniejszy udział A. O. miał wynikać z wyjaśnień P. C.. W ocenie Sądu odwoławczego takie twierdzenie jest wręcz nielogiczne, skoro oskarżeni nawzajem się pomawiali, prezentowali odmienne wersje zdarzeń, co wpłynęło na ocenę wiarygodności ich wyjaśnień.

Reasumując tę część rozważań w kontekście podniesionych zarzutów kasacyjnych stwierdzić należało, że istota wniesionej skargi sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji. Jakkolwiek w kasacji postawiono zarzuty kierowane formalnie pod adresem Sądu odwoławczego, to w istocie powtórzono w niej argumenty podnoszone w apelacji, zmodyfikowane jedynie nieznacznie i pozornie na potrzeby postępowania kasacyjnego. Zarzuty kasacyjne skarżący sprowadza do przedstawienia własnej i odmiennej od ustaleń Sądów obu instancji oceny przeprowadzonych dowodów oraz dokonanych na ich

podstawie ustaleń faktycznych. Stanowisko zawarte w kasacji, stanowiące powtórzenie zarzutów apelacyjnych nie podważa trafności wnioskowań Sądu II instancji albowiem sprowadza się w istocie jedynie do forsowania w dalszym ciągu tezy o marginalnym udziale skazanego w przypisanych mu czynach (a wiodącej roli drugiego współsprawcy), co z kolei miało podważać trafność przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów. W tych warunkach kasacja skarżącego staje się w istocie próbą wymuszenia ponownej kontroli merytorycznej ustaleń faktycznych sądu I instancji, a więc swoistej kontroli trzecioinstancyjnej.

Zarzut z pkt 3 kasacji jest zarzutem niedopuszczalnym. Zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Unormowanie powyższe wyklucza zatem możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, kiedy - zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia - przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazu prawa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2017 r., V KK 412/16). Toteż zawarty w kasacji jako ostatni zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść” nie mógł być skutecznie podniesiony w postępowaniu kasacyjnym.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny w (...) przeprowadził rzetelną kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Okręgowego, wnikliwie rozważył zarzuty apelacji. To, że nie podzielił oceny dowodów dokonanej przez obrońcę skazanego w apelacji, nie może być postrzegane jako „rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k.”

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy, orzekając w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Rozstrzygnięcie co do istoty kasacji spowodowało, że wniosek skazanego z dnia 3 listopada 2020 r. o wstrzymanie wykonania wyroku stał się bezprzedmiotowy

Orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym ma swoje umocowanie w przepisach art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Uwzględniając wniosek obrońcy skazanego zawarty w kasacji, Sąd Najwyższy zdecydował o

zwolnieniu skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy, uwzględniając złożony przez obrońcę wniosek o zasądzenie kosztów obrony z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. B. kwotę 738 zł, w tym kwotę podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji postanowienia.